

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Domińczyk (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P.(...) S.A. w W.

przeciwko K. (...) S.A. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 czerwca 2005 r.,
zażalenia strony powodowej na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 18 marca
2005 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. oddala zażalenie,**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.600,- (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny uchylił postanowienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 6 lipca 2004 r o przywrócenie powódce terminu do wniesienia kasacji i odrzucił apelację jako spóźnioną.

W zażaleniu powódka zarzuciła, że - wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego – nie miała obowiązku ustanowienia innego pełnomocnika procesowego w miejsce dotychczasowego, ani też faktycznej możliwości zorientowania się, że istnieje potrzeba przestrzegania określonych terminów procesowych w rozpoznawanej sprawie. Podniosła, że terminy te znane były tylko pełnomocnikowi procesowemu

ustanowionemu dotychczas, który, z uwagi na stawiane przez lekarzy diagnozy odnośnie do jego choroby, nie wykluczające zagrożenia życia, nie był w stanie wykonywać czynności zawodowych, w tym, przekazać sprawy substytutowi. Wskazała, iż prawem powódki było, żeby apelację sporządził dotychczasowy pełnomocnik znający wszystkie zawiłości sprawy. Z powołaniem się na powyższe powódka w zażaleniu wносиła o uchylenie zaskarżonego postanowienia lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu (wskazanie we wniosku zażalenia na Sąd pierwszej instancji wypada uznać za oczywistą omyłkę).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

We wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji powódka twierdziła, że przyczyną uchybienia przez nią wymaganego terminu był ogromny stres, trwający od 1 kwietnia do 9 czerwca 2004 r., w jakim pozostawał w tym okresie pełnomocnik procesowy powódki z uwagi na podejrzaną u niego przez diagnozujących lekarzy chorobę groźną dla życia. Powódka utrzymywała, że uniemożliwiało to pełnomocnikowi prawidłowe funkcjonowanie, w tym – wykonywanie czynności procesowych i wniesienie apelacji w rozpoznawanej sprawie do dnia, gdy diagnoza o śmiertelnej chorobie została wykluczona. Na uzasadnienie swego stanowiska powołała dowód z zaświadczenia Poradni Proktologicznej Szpitala (...) w S. z dnia 9 czerwca 2004 r. Z zaświadczenia tego wynika, że od 1 kwietnia 2004 r. pełnomocnik powódki pozostawał pod kontrolą i leczeniem Poradni Proktologicznej z uwagi na określone, nazwane po łacinie, schorzenie. Z zaświadczenia nie wynika, żeby powyższe schorzenie uniemożliwiało pełnomocnikowi powódki prawidłowe funkcjonowanie, w tym - podejmowanie czynności procesowych w postaci wniesienia apelacji lub ustanowienia substytutu czy zawiadomienia mocodawcy o potrzebie ustanowienia innego pełnomocnika. Bez wskazania konkretnych dolegliwości, oraz ich wpływu na stan świadomości i woli, nie jest też możliwe przyjęcie prawdopodobieństwa wystąpienia u pełnomocnika powódki ograniczonej lub wyłączonej możliwości podjęcia stosownych w sprawie niniejszej starań, których zaniechanie należałoby usprawiedliwić. W tej sytuacji, przyjęcie przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym postanowieniu, że brak winy pełnomocnika powódki (a tym samym - brak winy powódki) nie został wykazany było prawidłowe, aczkolwiek z innych przyczyn niż wymienione. Rację ma skarżąca, że w zaistniałej sytuacji od powódki, jako mocodawcy, nie można było wymagać, aby ustanowiła innego pełnomocnika procesowego. Pomija jednak skarżąca, że niewiedza powódki była następstwem nieusprawiedliwionej beczynności jej pełnomocnika. Skutkuje to oceną,

że nieusprawiedliwione było zachowanie się samej powódki. Zgodnie z art. 95 § 2 k.c. a contrario, zaniechanie pełnomocnika pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy oddalił zażalenie (art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).